

Ogawy pamięci żałobny rapsod

Autor Alicja Chruścicka

I

Czemu odleciałaś załamując ręce
Skrzydła jakie dawałaś tak wielu swoim uczniom
Dziś wyniosły cię na wyżyny niebios
A stwórca przyśpieszył kwitnienie wiśni
Chyląc ku tobie rozwarłe ramiona
Jak ty rozwierałaś swoje na powitanie
Odeszłaś jak stare drzewa z płyty Przemyskiego Rynku
A jeszcze nie tak dawno przebiegałaś Plac Bramę
Śpiesząc się kochać ludzi, kwiaty i zwierzęta

W 30-lecie twojej służby na scenie promieniał bukiet białych róż

II

W kraju kwitnącej wiśni zasnąłaś
Zaległaś jak biały śnieg na szczycie Fudzi
Już niedostępna dla nas, swą duszą witasz się z Chopinem
A tu poeta wspomina smak zielonej herbaty...

Tobie zaś krajanie zwilżyli usta, zapalili kadzidło
A żałobnicy przybrali czarne kimona z herbami

III

Nas tu żal chwyta za gardło i dławi, łzy z oczu wyciska
I jeszcze z nośników pamięci twoja muzyka nas porywa
Twoje fotografie, gdzie w kimonach ułożonych z japońską precyzją
Przywołują wspomnienia pięknych wspólnych chwil

IV

Gdzieś w głębi serca słyszymy tradycyjną pieśń pogrzebową
„Niech aniołowie zabrają cię do raju, a gdy tam przybędziesz ...”
Niech chorągiew biało czerwona i twoja biało czerwona inaczej
Załopoczą na wietrze jak skrzydła wzlatujących aniołów

V

Półksiężyc w swej kwarcie gościł wraz z tobą
Merkury z Wenus przybliżyły się wkrótce ku ziemi
Śpiew aniołów rozpoczął gorzkie żale w naszej liturgii
A ty opuściłaś nas, by być między swymi...

VI

Przyjaciółka twoja osamotniona, w smutku tonie
Z przyjaciółmi rozpamiętuje czas miniony
Już nie wesprą jej twe wprawne dłonie
Duet wasz raz na zawsze zakończony

.....

Tylko smutne miauczenie twych kudłatych „dzieci” wzrusza

Przemyśl Poland dnia 24.03.2023 r.